

Protokół nr 30/III/2016
posiedzenia Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa,
Urbanistyki i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 23 marca 2016 r.

DPr-BRM-II.0012.3.6.2016

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji

- stan 9
- obecnych - 9
- nieobecnych - 0

Lista obecności stanowi *załącznik nr 1 i 2 do protokołu.*

Zaproszenia dla radnych stanowią *załącznik nr 3 i 4 do protokołu.*

II. Planowany porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi p. XXXXXXXXXX
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Ruda Willowa” – **druk nr 54/2016**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Międzyrzecze Neru i Dobrzyńki” – **druk nr 55/2016.**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „ Źródła Neru” – **druk nr 70/2016.**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Sucha dolina w Moskulach” – **druk nr 71/2016.**
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi w rejonie ulicy Łągiewnickiej do terenu kolejowego i granicy Lasu Łągiewnickiego – **druk nr 86/2016.**
7. Przyjęcie protokołu nr 29/III/2016 z dnia 4 marca 2016 r.
8. Sprawy różne i wniesione.

III. Przebieg posiedzenia

Przewodniczący komisji p. Maciej Rakowski powitał radnych, gości i zaproponował włączenie do porządku obrad poniższych punktów:

1. Odwołanie i wybór Wiceprzewodniczącego Komisji
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia w 2016 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków niestanowiących własności Miasta Łodzi – **druk nr 101/2016.**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania pp. [REDAKTED] i [REDAKTED] do usunięcia naruszenia prawa dotyczącego uchwały Nr LXXIII/1531/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki obejmującej północną część osiedla Sokołów- **druk nr 98/2016.**
4. Rozpatrzenie sprawy skargi p. [REDAKTED].

Zmieniony porządek obrad:

1. Odwołanie i wybór Wiceprzewodniczącego Komisji
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia w 2016 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków niestanowiących własności Miasta Łodzi – **druk nr 101/2016.**
3. Rozpatrzenie skargi p. [REDAKTED]
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Ruda Willowa” – **druk nr 54/2016**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Międzyrzecze Neru i Dobrzyńki” – **druk nr 55/2016.**
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Źródła Neru” – **druk nr 70/2016.**
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Sucha dolina w Moskulach” – **druk nr 71/2016.**

8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi w rejonie ulicy Łagiewnickiej do terenu kolejowego i granicy Lasu Łagiewnickiego – **druk nr 86/2016.**
9. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania pp. [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] do usunięcia naruszenia prawa dotyczącego uchwały Nr LXXIII/1531/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki obejmującej północną część osiedla Sokołów- **druk nr 98/2016**
10. Rozpatrzenie sprawy skargi p. [REDAKTOWANE].
11. Przyjęcie protokołu nr 29/III/2016 z dnia 4 marca 2016 r.
12. Sprawy różne i wniesione.

Ad 1

Odwołanie i wybór Wiceprzewodniczącego Komisji

Radny p. Łukasz Magin złożył rezygnację z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji. Radni przyjęli rezygnację jednogłośnie 5 głosami „za”. Radny złożył kandydaturę radnej p. Anny Lucińskiej. Radni jednogłośnie 5 głosami „za” przyjęli kandydaturę radnej na stanowisko Wiceprzewodniczącej Komisji. Radna w głosowaniu wstrzymała się od głosu.

Ad 2

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia w 2016 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków niestanowiących własności Miasta Łodzi – druk nr 101/2016.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Miejski Konserwator Zabytków Kamila Kwiecińska-Trzewikowska**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*.

W fazie pytań i dyskusji głos zabrał **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** i zwrócił się o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej w wykazie udzielonych w 2016 r. dotacji w punkcie 11- dotacja dla Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. Przyznana kwota powinna być 100 000 a jest 100.0000,00. Dalej Przewodniczący zapytał: Z czego wynikały rozbieżności, że niektóre podmioty otrzymały kwoty o jakie wnioskowały wnosili a niektóre dużo mniej niż kwota z wniosku?

MKZ p. Kamilla Kwiecińska-Trzewikowska: To wynikało z rozpatrywanego każdorazowo, indywidualnie zakresu prac i możliwości optymalizowania posiadanych środków. Staraliśmy się, żeby jak najwięcej wnioskodawców otrzymało dotację. Zakres prac wyznacza się na podstawie kosztorysów. Jeżeli była możliwość logicznego wydzielania prac z kosztorysu to w oparciu o dane kosztorysy proponowaliśmy taką kwotę.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czy w tych przypadkach, w których na przykład tak jak Cech Wędliniarzy występował o 133 000 zł a ma dostać 12 000 zł. Czy po

ewentualnym przyznaniu 12 000 zł uzyskaliśmy oświadczenie właściciela obiektu, że przy takiej dotacji też będzie realizował prace?

MKZ p. Kamilla Kwiecińska-Trzewikowska: Z każdym z wnioskodawców był nawiązywany kontakt pomiędzy komisjami konkursowymi i propozycja Komisji była przedstawiana z prośbą o ustosunkowanie się, czy taka wysokość dotacji będzie przyjęta. Były dwie sytuacje, w których dwóch wnioskodawców wycofało się, kamienica przy ul. Piotrkowskiej 37 i szpital przy ul. Północnej. Była też sytuacja gdzie wnioskodawcy Wspólnota z Księżego Młyna nie przyjęła na remont dachu. Proponowana kwota to 135 000 zł wnioskowali o 350 000 zł. Komisja podjęła taką decyzję w uwagi na racjonalizowanie środków ponieważ miasto wykonując remonty na Księżym Młynie wykonuje remonty dachów w kwocie 135 000 zł.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Nie patrząc na pozostałe tytuły, wreszcie Kościół św. Ducha jest dofinansowany na takim poziomie, że nikt nie powie, że zabrakło, wnioskowana kwota jest prawie równa, a z punktu widzenia interesu miasta Kościół powinien być doprowadzony do stanu takiego żeby wpisywał się w przestrzeń swoją atrakcyjnością i wyglądem. Jestem za.

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 101/2016**

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych

przeciw - 0,

wstrzymało się – 0.

Ad 3

Rozpatrzenie skargi p. ██████████

Skarga stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **radny p. Sylwester Pawłowski**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*. Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego uzasadnienia.

W fazie pytań i dyskusji głos zabrał **radny p. Włodzimierz Tomaszewski** i zapytał co jest przedmiotem skargi.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Przedmiotem skargi jest przewlekłe prowadzenie sprawy przez Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Jest to opóźnienie incydentalne i w związku z tym niewarte rozpatrywania.

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku BRM nr 45/2016**

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych

przeciw - 0,

wstrzymało się – 0.

Ad 4

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Ruda Willowa” – druk nr 54/2016

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem przedstawiła **Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz** oraz **przedstawiciel Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej p. Marek Pater** Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 8 do protokołu*.

W fazie pytań i dyskusji głos zabrała **Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak**: W jakich punktach występuje kolizja z formą ochrony dla tego terenu ze strony Państwa inwestycji? Czy wszystkie prace przy zieleni będą wykonywane przeciskami czy otwartymi wykopami?

Łódzka Spółka Infrastrukturalna p. Marek Pater: Kanały lokalizujemy w pasach drogowych. Nie ma mowy o kolizji z zielenią i one raczej będą wykonywane wykopami otwartymi. To są dosyć płytkie kanały.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Gdzie jest ten moment kolizji z formą ochrony przyrody?

Łódzka Spółka Infrastrukturalna p. Marek Pater: Tak, jak Państwo widzą na planszy, na szaro zaznaczony obszar to jest obszar chroniony. Na tym obszarze występują trzy ulice, Głębinowa, Murawy i Zastawna. W tych ulicach budujemy uzbrojenie. Ponieważ cała ulica leży w obszarze chronionym stąd wymagana Państwa zgoda.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Pani Dyrektor mówiła o tym, że są nałożone uchwałą ograniczenia dotyczące inwestowania. Czy budowa kanalizacji jest takim ograniczeniem?

Łódzka Spółka Infrastrukturalna p. Marek Pater: Jest ograniczeniem zakaz wykopów.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Czy mają Państwo projekt i czy wiadomo, czy ewentualnie będą jakież wycinki zieleni na tym terenie? Uzgodnień konserwatorskich nie było czyli będzie kostka betonowa jeśli chodzi o prace nawierzchniowe. Budowy chodników projekt nie przewiduje.

Łódzka Spółka Infrastrukturalna p. Marek Pater: Jedna z tych ulic jest gruntowa, druga asfaltowa. Przywrócimy nawierzchnię do stanu pierwotnego. Budowy chodników projekt nie przewiduje.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ta sprawa była rozpatrywana na Komisji Ochrony Środowiska i została zdjęta z porządku obrad Komisji i sesji i wcześniejszego posiedzenia Komisji Planu. Nie do końca wiedzieliśmy, czy ta infrastruktura wchodząca w obszar chroniony czyli zespołu przyrodniczo-krajobrazowego, czy powodować będzie presję w postaci żądania wydania kolejnych warunków zabudowy czy pozwoleń na budowę. Nie jest kwestionowana ta cześć, którą Państwo widzicie na białym tle. Nasze pytanie skierowane było w stronę służb architektonicznych, czy robiąc te instalacje, wchodząc na obrzeżu tego obszaru zespołu chronionego jak również jedna uliczka wewnątrz, czy to będzie powodem, że żądać się od nas będzie zgody na to żeby ci ludzie mogli się rozbudować tam na tym terenie. Chodziło o to, czy sami nie będziemy wywoływać problemu rozwoju zabudowy w obszarze

chronionym. Jeżeli da się to ograniczyć tylko do istniejącej i nie będzie tej presji to nie będę tego kwestionował. Nasze pytanie wtedy temu służyło, ale wtedy nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: Te sieci, które zostałyby tutaj zrealizowane polepszyłyby stan istniejący dlatego, że widzimy, że wprawdzie niezbyt intensywna ale zabudowa na tym terenie występuje. Prawdopodobnie są to domy mieszkalne, które w tej chwili opierają się o studnie i szamba. Wprowadzenie wodociągu i kanalizacji w pewnym sensie pod względem ekologicznym tę sytuację polepszy. Co do możliwości dalszego inwestowania na tym terenie to trzeba pamiętać, że każdy zamiar inwestycyjny będzie podlegał kontroli pod kątem przepisów dotyczących użytku krajobrazowego i za każdym razem będzie wymagał Państwa zgody. Właściwie realizacja infrastruktury technicznej to jest wyjątek dopuszczony tą uchwałą Rady Miejskiej jako realizację celu publicznego.

Przewodniczący Komisji zapytał: czyli każde pozwolenie na budowę wymaga zgody?

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: Raczej rozstrzygałoby się to na etapie decyzji o warunkach zabudowy. Wszystkie projekty decyzji, które są przygotowywane na tym terenie kierowane są do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, wymagają uzgodnień z nim. Dodatkowym warunkiem jest zgoda organu, który uchwalił tę formę ochrony przyrody.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Czy mogą Państwo powiedzieć, ile to jest działek, które są niezabudowane. Jaka jest długość tej trasy? Chodzi o to żebyśmy wiedzieli, ile jeszcze wniosków o wydanie warunków zabudowy wpłynie w związku z tą inwestycją?

Łódzka Spółka Infrastrukturalna p. Marek Pater: Przy ul. Murawy to jest ta ulica na południe od rzeki Gadki. Przy ul. Murawy mamy 13 posesji zabudowanych i 1 niezabudowaną i chcemy tam zbudować kanał o długości 325 m kawałek dalej niż do końca ulicy ponieważ tam są dwie posesje ze szklarniami, gdzie mieszkańcy podpisali z nami porozumienie ustanawiając służebność gruntu, zgadzając się na przejście kanałem przez ich działki. Alternatywą dla nich jest tylko szambo albo zanieczyszczenie środowiska. Przy ul. Głębinowej, która zabudowana jest tylko jednostronnie, po południowej stronie są 3 posesje zabudowane i 1 działka pusta. Po drugiej stronie jest boisko, teren dla wybiegu dla koni. Ulica Zastawna stanowi granicę Łodzi, po łódzkiej stronie ulicy mamy 9 posesji zabudowanych i 11 niezabudowanych. Na ul. Patriotycznej jest odbiornik ścieków z całej zlewni.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Mówiąc o problemach mieszkańców i nieszczelnościach lokalnych szamb, Pan bardzo delikatnie potraktował tamtejszą społeczność. Podczas czyszczenia Stawów Stefańskiego, innych działań ochrony środowiska stwierdzono wręcz odpływy z tych szamb do Gadki do zbiornika Stawy Stefańskiego. Czy planowana inwestycja wyeliminuje nielegalny odpływ ścieków do Gadki? Czy ta inwestycja nie spowoduje jakiegoś gwałtownego wzrostu inwestycji zwłaszcza budowanych w tym rejonie?

Łódzka Spółka Infrastrukturalna p. Marek Pater: Mamy podpisane porozumienie z mieszkańcami ul. Murawy, którzy na własny koszt zlecili dokumentację dotyczącą wodociągu i tę dokumentację nam nieodpłatnie przekazują po to żebyśmy my ten wodociąg zbudowali. Dokumentację na kanalizację zamówiliśmy sami i ją zrealizujemy i mieszkańcy deklarują podłączenie się. My musimy zbudować kanał wraz z odejściami bocznymi do

granicy nieruchomości, a na swojej nieruchomości to jest ich obowiązek. Nie mamy narzędzi żeby ich do tego zmusić. Z budowaniem kanału do płotu tym ich zachęcamy.

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 54/2016**

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 9 radnych
przeciw - 0,
wstrzymało się – 0.**

Ad 5

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Źródła Neru” – druk nr 70/2016.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem przedstawiła **Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz oraz Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 9 do protokołu*.

W fazie pytań i dyskusji Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o zakres ingerencji w zieleń. Wiem, że spółki energetyczne dosyć ostro traktują zwłaszcza zieleń wysoką w pasach linii wysokiego napięcia.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy jest to ta sama spółka, która wykonywała prace przy linii wysokiego napięcia przebiegająca przez Las Łagiewnicki w Arturówku?

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: jestem odpowiedzialny za realizację tej inwestycji. Jeżeli chodzi o wycinkę pod linią 10 kV trudno odnieść mi się do tego ponieważ akurat wycinkami pod liniami energetycznymi zajmuje się Wydział Zarządzania Majątkiem Sieciowym.

Przewodniczący Komisji : To Państwa spółka wysłała do lasu „fachowców”?

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodniczący Komisji: Poprosimy Pana o pisemną odpowiedź zanim Rada rozpozna ten temat. Poprosilibyśmy, aby Pan osobiście zechciał wybrać się w rejon ul. Warszawskiej i ul. Skrzydlatej i zobaczyć, co Państwo zrobili w lesie. Proszę to sprawdzić. Proponuję żebyśmy jako Komisja tego projektu Radzie nie rekomendowali dopóki Państwo nie wypowiedzą się co zrobili w Lesie Łagiewnickim.

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Ta inwestycja o której w tej chwili rozmawiamy realizujemy tę inwestycję w związku z realizacją umowy o przyłączenie z prywatnym odbiorcą, który wystąpił do PGE –o warunki zasilania działki. Podpisaliśmy umowę przyłączeniową z tym

właścicielem gruntu, na jej podstawie realizujemy inwestycje. W związku z tym, że tereny nie są zasilane dotyczy rozbudowy sieci średniego i niskiego napięcia. Projekt założeń do realizacji tej inwestycji jest realizowany liniami kablowymi. Jedynym obiektem nadziemnym tej inwestycji będzie stacja budynkowa i jesteśmy na etapie realizacji dokumentacji projektowej. W związku z tym, że napotkaliśmy ten problem dodatkowy wymagalności uchwały dlatego ta uchwała.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski zapytał na jakiej podstawie podpisaliście Państwo umowę nie mając zgody Rady Miejskiej?

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Do podpisania umowy przyłączeniowej obliguje nas Prawo energetyczne, które wymaga od nas, że jeżeli odbiorca występuje do nas z warunkami zasilania mamy 30 dni na wydanie tych warunków łącznie z projektem umowy na realizację umowy przyłączeniowej. Jeżeli odbiorca podpisuje taką umowę to oczywiście musimy ją realizować. Na realizację umowy przyłączeniowej mamy 18 miesięcy. Jeżeli chodzi o ingerencję w tereny zielone będzie to linia kablowa, nie będzie wycinek. Wszystko będzie pod ziemią. Kable będą układane na głębokości około 80-90 cm, robione odkrywką. Będzie rów około 0,5 m na głębokości 90 m później zasypany. Będzie to prowadzone w pasie drogowym.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Chodzi mi też o ingerencję w system korzeniowy. 80 cm to jest strefa korzeni decydujących o żywotności drzewa.

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Na etapie dokumentacji projektowej w przypadku takich decyzji organów ochrony środowiska wydawanych jeżeli tylko jest zalecenie, że mamy prowadzić sieci kablowe czy to przeciskiem czy osłaniać rurami dodatkowymi to oczywiście stosujemy się do tego.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Mam pytanie do przedstawicieli UMŁ- czy to my wydajemy takie warunki środowiskowe czy Regionalna Dyrekcja dla tego typu inwestycji?

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: Jeżeli jest inwestycja wymagająca decyzji środowiskowej to wtedy Wydział Ochrony Środowiska wydaje takie decyzje. Jeżeli jest to inwestycja zakwalifikowana rozporządzeniem dla inwestycji mogących oddziaływać na środowisko.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Rozumiem, że tutaj tak.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: Nie jestem przekonana, chyba raczej nie.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski : Całość tego przedsięwzięcia jest realizowana w ulicy czy wchodzić też w zieleń?

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: W tej chwili jest to na etapie realizacji dokumentacji projektowej. Zawsze staramy się dawać urządzenia tak, żeby było to w pasie drogowym ewentualnie jak są

problemy z uzyskaniem zgody na umieszczenie tych urządzeń w pasie drogowym to szukamy po innych terenach prywatnych.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Przed chwilą odpowiadając na pytanie p. Przewodniczącej zapewniał Pan, że nie ma ingerencji w zieleń ponieważ inwestycja jest realizowana w pasie drogowym. Teraz odpowiadając na to pytanie mówi Pan, że jeszcze nie wiadomo, czy w pasie drogowym.

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Udzielając odpowiedzi powiedziałem, że staramy się umieszczać w pasie..

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Teraz tak Pan powiedział. Mam kontakty bezpośrednie z Państwem spółką. Potwierdzają się możliwości pracowników.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Proszę powiedzieć, gdzie jest działka do której to prowadzicie? Czy jest to teren chroniony?

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Przechodzimy tylko przez teren chroniony. Działka ma nr 132/9.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Jak w pasie drogowym chcecie do tej działki dotrzeć? Działka jest w środku obszaru chronionego.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska: Kto jest inwestorem?

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Inwestor jest prywatny.

Przewodniczący Komisji zapytał czy na tej działce jest budynek?

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Nie sprawdzaliśmy tego.

Przewodniczący Komisji: jest Pan nieprzygotowany i stawiam wniosek o negatywne zaopiniowanie tego projektu i zdjęcie go z porządku obrad sesji do czasu uzupełnienia.

Za opinią negatywną głosowało 7 radnych, nikt nie był przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Komisja zdecydowało o wystąpieniu do Przewodniczącego o zdjęcie punktu z obrad sesji w dniu 30 marca 2016 r.

Ad 6

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Międzyrzecze Neru i Dobrzyńki” – druk nr 55/2016.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem przedstawiła **Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 10 do protokołu*.

W fazie pytań i dyskusji głos zabrał **radny p. Włodzimierz Tomaszewski** i zapytał: Tutaj jest analogicznie jak poprzednio. Chcieliśmy się dowiedzieć, jak ta inwestycja ma się do tego co jest zaznaczone kolorem zielonym, czyli obszar chroniony. Przebieg tej linii wzdłuż tej drogi potem wchodzi w obszar zielony i dlatego chcieliśmy się dowiedzieć, czy to jest linia, która ma zastąpić istniejącą tylko pozwalającą na dostarczenie większej ilości energii, czy też ona będzie realizowana w odcinkach nowych, które zwłaszcza w tych obszarach chronionych spowodują możliwość rozbudowy.

Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński: Ta inwestycja nie jest związana z likwidacją istniejącej linii. Istniejąca linia napowietrzna nie jest w stanie zasilić takiej mocy. W związku z tym budowana jest nowa linia. Linia, którą budujemy jest linią kablową. Mówimy o obszarze po lewej stronie, zielony zaznaczony obszar na którym budujemy zasilanie dla Ochotniczej Straży Pożarnej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Interesuje mnie to, czy realizacja tego, że poza tym, że skorzysta z tego Straż, czy będzie to również podstawą do rozbudowy i kolejnych wniosków rozszerzających zabudowę na terenie chronionym.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: na pewno uzbrojenie w energię elektryczną daje pewne możliwości inwestowania. Mamy do czynienia z przypadkiem analogicznym, jak poprzednim, gdzie każdy wniosek o ustalenie warunków zabudowy, które być może postępowanie takie ze względu na istniejące zainwestowanie na tym terenie ze względów urbanistycznych zakończyłoby się powodzeniem również będzie wymagało uzyskania zgody Rady Miejskiej. Tu jest moment do analizy zakazów, które znajdują się w tej uchwale bo w moim przekonaniu to nie jest tak, że te uchwały wykluczają jakikolwiek inwestowanie na tym terenie. To jest użytek krajobrazowy. To stanowi podstawową wartość tego terenu. Próba jakiegokolwiek inwestowania na tym terenie czy ustalenia warunków zabudowy będzie się wiązała z przedstawieniem takiego zamiaru inwestycyjnego Państwu, uzyskaniu opinii Komisji i potem akceptacji Rady Miejskiej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Czyli przy każdym wniosku o wydanie warunków zabudowy będziemy to rozpatrywać.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: Te zapisy dotyczą inwestycji celu publicznego i do tego jest potrzebna zgoda Rady Miejskiej. W innych przypadkach na straży tej formy ochrony przyrody stoi Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, który musi uzgodnić projekt decyzji, który w toku postępowania zostanie do nich skierowany.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Zwracam uwagę na pewną analogię do której wrócimy przy skardze p. Tatary-Czekańskiej. Wtedy Państwo nie wysyłali tego wniosku.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: To postępowanie dotyczyło działek, które nie znajdowały się na terenie użytku tylko w jego otoczeniu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Sztucznie zostały podzielone.

Przewodniczący Komisji poprosił, aby do tego punktu nie wprowadzać innych wątków nie dotyczących tej sprawy.

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 55/2016**

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych

przeciw - 0,

wstrzymało się – 0.

Ad 7

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Sucha dolina w Moskulach” – druk nr 71/2016.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem przedstawiła **Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz oraz Kierownik Wydziału Inwestycji PGE Dystrybucja Oddział Łódź –Miasto i Łódź –Teren p. Paweł Chęciński**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 11 do protokołu*.

Kierownik p. Paweł Chęciński: Zadanie to polega na indywidualnym zasileniu odbiorcy. Jest to zasilanie siecią niskiego napięcia, siecią kablową zakończone złączem na posesji odbiorcy.

Przewodniczący Komisji zapytał czy na tym terenie istnieje budynek i gdzie.

Kierownik p. Paweł Chęciński: nie znam odpowiedzi. Zgodnie z zapisami umowy musimy w określonym terenie zrealizować niezależnie od tego, czy budynek istnieje czy nie.

Przewodniczący Komisji: Logika nakazywałaby, że jeżeli jest się stroną umowy, której możliwość realizacji zależy od spełnienia pewnego warunku czyli zgody to można podpisać taką umowę jedynie pod warunkiem. Obowiązujące prawo nakłada na Państwa obowiązek z drugiej strony istnieją inne przepisy prawa, które wyłączają ten teren z tak radykalnego inwestowania. Moja propozycja postępowania w tej sprawie jest analogiczna. Skoro nie wiemy, czy budynek istnieje, gdzie miałby istnieć i czy jesteśmy zdecydowani żeby wyrażając zgodę wspierać zabudowę w terenie, który stanowi zespół przyrodniczo-krajobrazowy. Stawiam wniosek o zdjęcie punktu z porządku obrad i negatywne zaopiniowanie projektu uchwały.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Prosiłabym, aby przy tego typu inwestycjach uzyskać opinię Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, czy widzi potrzebę inwestowania w tym terenie. To jest jedno z narzędzi hamowania zgód na zabudowę w takich obszarach.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska zapytała: Czy inwestor wystąpił o warunki zabudowy i na jakim etapie jest postępowanie?

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz odpowiedziała, że nie

Za opinią negatywną głosowało 8 radnych, nikt nie był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Komisja zdecydowało o wystąpieniu do Przewodniczącego o zdjęcie punktu z obrad sesji w dniu 30 marca 2016

Ad 8

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi w rejonie ulicy Łagiewnickiej do terenu kolejowego i granicy Lasu Łagiewnickiego – druk nr 86/2016.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**

Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 12 do protokołu.*

Prezentacja stanowi *załącznik nr 13 do protokołu.*

W fazie pytań i dyskusji głos zabrał **radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** Ta kalkulacja prezentowana przez p. Dyrektora odnosiła się do tego obszaru?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ja przy tej kalkulacji finansowej pozwoliłem sobie zderzyć dwie filozofie. Jeśli chodzi o Łodziankę to istniejące uwarunkowania są stosunkowo podobne. Może tutaj zainwestowanie jest mniejsze niż przy Łodziance. Przy Łodziance mając teren na głębokość 400-500 m w zależności od długości zgodnie ze Studium. Można by powiedzieć, że nierówność podejścia do filozofii wynika z bezpośredniej realizacji ustaleń Studium. W Studium przy Łodziance mieliśmy wyznaczenie pasa zabudowy mniej więcej 150-200 m i pozostawienie 200-300 m w miejscach gdzie podlega ona samoczynnej sukcesji leśnej jako tereny do zalesienia Tam nie budowaliśmy żadnego systemu dróg z tyłu tworzących nową zabudowę. Jeżeli był wyznaczony tu pas z 100- 200 m zakładaliśmy, że jeżeli ktoś chce sobie zrealizować zabudowę na zasadzie drugiej, trzeciej działki bądź jakie działki sprzedać. Przy Łodziance nawet w tak zainwestowanym pasie udało się znaleźć miejsce na drugie tyle zabudowy. Zakładaliśmy, że to może się odbywać za pomocą inwestowania pieniędzy prywatnych, za pośrednictwem dróg wewnętrznych, przyłączy, inwestowania pieniędzy publicznych w rozbudowę infrastruktury. Tutaj mamy filozofię inną – całość pod zabudowę. Konsekwencje są oczywiste. Jeżeli decydujemy się na większą skalę urbanizacji tym większa jest skala wydatków. Patrząc na ortofotomapę zadałbym pytanie - kiedy nastąpi czas zainwestowania? Można sądzić, że największy inwestowanie już było w latach 2007-2009. Akcja kredytowa trochę zjadła nasze możliwości inwestycyjne na parę lat doprowadzi do tego, że jeżeli ten teren będzie się zabudowywał to będzie zabudowywał się bardzo powoli. Może ja wykorzystam ten temat, który dzisiaj prezentuję i rekomenduję jednak do uchwalenia w celu zastanowienia się filozoficznego, czy iść w obszarach położonych peryferyjnie nawet w bardzo dobrej lokalizacji w kierunku racjonalizacji czy liberalizacji . Na pewno w tym roku będziemy mieli Studium, zaczniemy je procedować.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja nie kwestionuję sprawy tej części, widać, że w kolejnych etapach konsultacji Państwo uwzględniali potrzebny związane z polem golfowym. Droga przesuwiała się pod las. Uważam, że to jest dowód, ja na te prace planistyczne dotyczące tego obszaru powoływałem się przy rozpatrywaniu Łodzianki. W moim przekonaniu przeforsowanie w takim kształcie jak została przeforsowana Łodzianka dowodzi, jaką wielką krzywdę wyrządzono tym właścicielom tamtych nieruchomości, którzy zgodzali się na ten pas ochronny tylko prosili, aby był on analogiczny jak ten, podobnej szerokości. Wtedy nie zgodzono się mimo, że na terenie Łodzianki było dość dużo infrastruktury uzbrojeniowej. W moim przekonaniu jest to wyrzut sumienia, porównanie tych

dwóch obszarów. Obszar od strony zachodniej a Łodzianka od strony wschodniej. Ten dzisiejszy plan popieram, uważam, że powinien być przyjęty. Czy przejazd do działek na zachód za pasem ochronnym wzdłuż lasu będzie możliwy?

Dyrektor MPU odpowiedział, że tak.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska: Jaka jest struktura własności na tym terenie? Kiedy właściciele terenu zakupili ten grunt? Jakie przesłanki spowodowały, że droga równoległa do granicy Lasu Łagiewnickiego jest w tym miejscu, stosunkowo blisko lasu? Działki są stosunkowo wąskie, czy plan przewiduje scalanie działek?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Większość terenu stanowią grunty prywatne. Gmina dysponuje tylko dwoma działkami znajdującymi się w południowej części miasta, zaznaczonymi na różowo. Nie ma znaczenia, czy osoby są właścicielami gruntów krótko czy od wielu lat. Struktura działek jest mała. My mówimy o wielkości minimum 2000 m. Te wielkości zostały mniej więcej zdefiniowane w Studium. Patrząc na podaż i popyt na rynku łódzkim, czy nie jest to wielkość za duża patrząc na popyt. Nie mówię o sposobie kształtowania otoczenia lasu. Działki wielkości 2000 m są wysoko ponad granicę tego co przeciętnie kupuje w Łodzi, zważając, że jest to teren bardzo dobrze położony. Wartość rynkowa tych terenów jest stosunkowa jest dosyć duża. Czy ta droga mogłaby być inaczej? Przypomnę, pokazując etapy wyłożenia – pierwotnie była prowadzona jedna droga żeby z niej na wschód i zachód było zasilanie zabudowy, która mogłaby ulokować się w głębi. Z racji uwag składanych na pierwszym wyłożeniu, pozbyliśmy się w ogóle drogi pomimo, że w tym miejscu znajduje się dukt leśny. W wyniku drugiego wyłożenia, gdzie proszono o wprowadzenie obsługi komunikacyjnej gdzieś z innej strony niż ul. Łagiewnicka. Wprowadziliśmy drogę w miejscu duktu leśnego.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska: Mówię o odcinku północnym tej drogi. Droga 3KDD. Wydaje mi się, że jest ona trochę za blisko ściany lasu.

Główny Projektant w MPU p. Gabriel Ferliński: Droga 3 KDD została poprowadzona w ten sposób, że jeżeli zakładamy, że minimalna powierzchnia działki jest 2000 m dla tego obszaru tej działki po wschodniej stronie drogi mają tę wielkość. Była ona przesuwana parę metrów w prawo lub lewo. Korekta lokalizacji tej drogi wynikała z uwagi, która została złożona gdzie przedzieliliśmy jedną z działek na części gdzie fragment działki, który był po drugiej stronie do niczego się nadawał. Była korekta lokalizacji. Działki po prawej stronie, ich większość o szerokości na poziomie około 20 m to ich powierzchnia jest powyżej 2000 m. Jest kilka działek, które mają mniejszą szerokość. Na nich będzie możliwość realizacji zainwestowania. Jeśli chodzi o kwestie własnościowe próbowaliśmy uzyskać informację o transakcjach, które zostały na tym terenie zostały zrealizowane. Nie było żadnej transakcji w okresie w którym występowaliśmy.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Z mieszanymi uczuciami patrzę na ten projekt planu ponieważ on przewiduje poważne przekształcenie terenu, który jest terenem przylegającym do lasu. Od strony ul. Łagiewnickiej jest ciąg płotów od strony lasu dostęp jest trudny. Jest to teren położony na uboczu. Mamy określone rozwiązanie. Ono zmierza do tego, że cały pas terenu jest przeznaczony pod urbanizację. Tam w perspektywie, na dużych działkach, ale ma powstać osiedle domów jednorodzinnych. Szkoda, że projektanci nie rozważyli takiego rozwiązania, które mogłoby powodować wplecenie w istniejący teren pasów zieleni leśnej. Na przykład tak jak jest projektowana ta droga równoległa do ul.

Łagiewnickiej to w połowie odległości pomiędzy tą drogą a ul. Łagiewnicką zaprojektowanie pasa zieleni leśnej połączonego z lasem tak, żeby to była płynna koegzystencja zabudowy rezydencjonalnej i lasu. Państwo zdecydowaliście na pójście w stronę całkowitej zabudowy tego terenu. Wydaje się, że znacznie rozsądniejszym rozwiązaniem na obrzeżach Lasu Łagiewnickiego byłoby takie projektowanie przestrzeni żeby te dwie funkcje płynnie się przeplatały się.

Główny Projektant w MPU p. Gabriel Ferliński: Jestem pod wrażeniem wrażliwości p. radnego. Są pewne dyspozycje zaproponowane. To co pan radny zaproponował w kwestii stref leśnych to jest dalsza ingerencja, kwestia porządkowania przestrzeni uprzyrodnienia obszaru. Jeśli chodzi o strefę, która była wyznaczona wzdłuż Lasu Łagiewnickiego wynikała ona z postulatów zawartych w planie ochrony dla otuliny Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Ustalenia planu ochrony dla otuliny nie są wiążące, mają charakter postulatów. Była proponowana strefa 50 metrów z zakazem lokalizacji zabudowy. Pierwotnie wyznaczaliśmy strefę 50-metrową, później uwagi, które były składne w trakcie wytłoczenia spowodowały, że nastąpiła redukcja z 50 m do 40 m. Wprowadzanie dalszych ograniczeń nie miało poparcia w tego typu dokumencie, byłoby tylko i wyłącznie naszym aktem służącym porządkowaniu obszaru. Starliśmy się wyważyć tę ingerencję w prawo własności a niezbędne potrzeby dla zachowania porządku w tym obszarze.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dałem się poznać jako zwolennik nie aż tak rygorystycznego podchodzenia do ograniczania urbanizacji terenów na obrzeżach miasta. Zawsze zwracałem uwagę na to, że raczej nie powinniśmy kreować nowych dróg tylko wyrażać zgodę na zabudowę wzdłuż istniejących ciągów bo tam są olbrzymie rezerwy. Tutaj od tej zasady odstępujemy ponieważ nie tylko wyrażamy zgodę na zabudowę przy ul. Łagiewnickiej, ale wprowadzamy w teren kilka nowych dróg. Pytanie- czy jest to racjonalne?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Chciałam zapytać, czy na tym terenie, który będzie przeznaczony pod zabudowę są drzewa i są one chronione planem?

Główny Projektant w MPU p. Gabriel Ferliński: Tutaj jest kwestia kolizji z drzewostanem. Idąc od strony południowej droga projektowana po wschodniej granicy planu poza tym, że ma służyć obsłudze komunikacyjnego obszaru służy też powiązaniu ul. Żuczej z ul. Kasztelańską. Obecnie mieszkańcy dojeżdżają do ul. Żuczej jest możliwość dojścia i przejechania i tam naprawdę sankcjonujemy to co jest wyjeżdżone. Na północ od ul. Żuczej nie da się przejechać, wprowadziliśmy tam ścieżkę rowerową. Nie wykluczam, że mogą wystąpić kolizje z drzewostanem. Kwestie wycinek drzew nie dotyczą zakresu planu miejscowego. Jest ustawa o ochronie przyrody i Wydział Ochrony Środowiska wydaje zgodę na wycinkę.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Orzeczenie dotyczące wykluczenia w planach zapisów ochronnych dotyczących drzew to są orzeczenia świeże czy stare.

Główny Projektant w MPU p. Gabriel Ferliński: 6-7 lat temu miałem sygnały o rozstrzygnięciach, że te sprawy nie powinny być regulowane planem. Plan nie powinien regulować spraw, które są regulowane ustawowo.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Kwestia zezwolenia na wycinkę drzewa jest regulowana ustawowo natomiast mamy plany, gdzie wpisaliśmy ochronę

szpalerów drzew przydrożnych nawet w pasie drogowym. Wydaje mi się kuriozalne, że nie możemy planem miejscowym ochronić istniejącej zieleni.

Dyrektor MPU p. Robert Warsza: Teren poza fragmentem północnym jest terenem rolnym. Nie ma sytuacji podobnej, jak przy ul. Łodzianki, że tam była mozaika terenów, które wchodziły gdzieś jako lasy i podlegały naturalnej sukcesji. W związku z tym te obszary, które są lasami pozostawiamy jako tereny leśne i nie podlegające urbanizacji. Patrząc na strukturę wielkości działek przy stosunkowo dużej możliwości lokalizacyjnej, doboru lokalizacji budynku czyli terenu w którym zostanie postawiony obiekt jest sytuacja taka, że wycięcie każdego jest stosunkowo kosztowne w mieście. Obawiam się, że plan może nie być skutecznym narzędziem do tego żeby powiedzieć, które drzewa z drzew niechronionych na terenie rolnym mają pozostać.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: To nie będzie teren rolny. To jest teren zabudowy rezydencjonalnej jeżeli przyjmujemy plan. Zmieniamy funkcję. W tej chwili doprowadzimy do sytuacji w której mamy wytrzebione place ze wszystkiego, drogę i granicę lasu. Wydaje mi się, że do zapisów planu decyzje dotyczące wycinki drzew muszą się stosować.

Główny Projektant w MPU p. Gabriel Ferliński: Jeśli chodzi o kwestie szpalerów drzew, Wprowadzamy tego typu zapisy do planów, ale to nie idzie z tytułu ochrony drzew jako elementu przyrodniczego tylko jako elementu kompozycyjnego związanego z zagospodarowaniem przestrzeni. Ustalenia ochrony w planie miejscowym nie wykluczają dokonania wycinki drzewostanu tylko ewentualnie kiedy drzewa obumiera musi być uzupełnione nasadzeniem. Nie możemy wchodzić w kompetencje ustaw.

Dyrektor MPU p. Robert Warsza: mam wrażenie, że jeżeli nawet przyjmemy ten plan to powinniśmy się zastanawiać, czy nie traktować akurat tego miejsca jako pewnego rodzaju rezerwy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Jak ma się informacja, że w planie nie można ochronić drzew do tego, że miasta przystępują do planów miejscowych żeby drzewa ochronić. Prosiłabym o przejrzenie się temu.

Przewodniczący Komisji zapytał czy członkowie Komisji oczekują odrębnego rozpoznania którejś ze zgłoszonych uwag?

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Wykonanie tego co wynika z planu to jest 10 000 000 zł .

Główny Projektant w MPU p. Gabriel Ferliński: To jest bilans 5-letni.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Mam wątpliwość odnośnie uchwalenia tego planu – jest jeszcze chyba trochę terenów do zainwestowania. My na tym planie tracimy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Uważam, że taka oferta w mieście powinna być. Nie ma przymusu, tych dróg nie musimy robić natychmiast. Będzie to zależało od tego, na ile zainteresowani będą chcieli się lokować z inwestycjami. Jestem za tym żeby to uchwalić, korzyści w moim przekonaniu będą większe chociażby takie, że właściciele terenów będą wiązać swoje plany i podatki z Łodzią

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie wnioski o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 86/2016** przy jednoczesnym negatywnym zaopiniowaniu wszystkich zgłoszonych uwag.

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 4 radnych

przeciw - 0,

wstrzymało się – 5.

Ad 9

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania pp. [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] do usunięcia naruszenia prawa dotyczącego uchwały Nr LXXIII/1531/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki obejmującej północną część osiedla Sokołów- druk nr 98/2016

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**

Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 14 do protokołu.*

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 98/2016**

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 5 radnych

przeciw - 0,

wstrzymało się – 0.

Ad 10

Rozpatrzenie sprawy p. [REDAKTOWANE].

Dokumentacja w sprawie znajduje się w teczce DPr-BRM-II-1510.3.7.2015

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powiedział: Mamy konieczność rozważenia, reasumpcji naszego stanowiska w sprawie. Komisja postanowiła o wniesieniu projektu uchwały w brzmieniu przygotowanym przez p. radnego Tomaszewskiego. Projekt nie uzyskał opinii pozytywnej z Biura Prawnego Urzędu Miasta Łodzi. Przewodniczący Rady Miejskiej, idąc tropem naszego wniosku zwrócił się o zewnętrzną opinię, którą sporządził mec. [REDAKTOWANE] Radny p. Tomaszewski przedkładał pozytywną opinię pochodzącą od innego prawnika. Ponieważ mamy do czynienia z tekstem tych opinii, proponuję, żebyśmy nie szli zbyt głęboko w dyskusję na temat treści opinii tylko rozstrzygali istotę problemu. Chciałem poddać Państwu pod rozwagę wnioski, żebyśmy z uwagi na to co wynika z treści opinii uznali, że skarga wniesiona przez p. [REDAKTOWANE] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi stanowi powielenie poprzednich skarg, a zatem postanowili o podtrzymaniu dotychczasowego stanowiska Rady Miejskiej w trybie art. 239 Kodeksu postępowania administracyjnego, który stanowi, że w przypadku kiedy skarga w wyniku jej rozpatrzenia uznana została za bezzasadną, jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a Skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności organ właściwy do jej rozpatrzenia może w odpowiedzi na tę skargę podtrzymać swoje poprzednie stanowisko. Taki projekt uchwały moglibyśmy

jako Komisja przedstawić. Jeżeli o tym postanowimy to ja podejmuję się przygotować taki projekt uchwały.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: Po pierwsze, jestem zdumiony taką formą działania. Przypomnę, że projekt uchwały, który przygotowałem na zlecenie Komisji był przyjęty przez wszystkich jednomyślnie i dostrzegał istotne wady związane z zaniechaniami działań Prezydenta w tym zakresie. Dlatego, między innymi odwoływałem się w tych dyskusjach nad tymi wcześniejszymi punktami związanymi z zabudową terenu, na to, że tereny, które można przeznaczać pod zabudowę developerską, chociaż w przypadku tego ostatniego planu, chociaż rezydencjonalna, ale uważam za racjonalną. Tam, gdzie trzeba chronić obszar, który został wskazany przez miasto jako szczególnie chroniony to trzeba to konsekwentnie to robić. W skardze, która do nas dotarła po raz pierwszy rozpatrywaliśmy nie kwestię proceduralną tylko sprawę dotyczącą tego, że miasto, służby Prezydenta Miasta działały niekonsekwentnie i nie broniły tego terenu w zakresie szczególnych walorów związanych ze środowiskiem. Dziwi mnie to, że Państwo dzisiaj tego nie chcą dostrzegać nawet tego, że jednomyślnie została ta uchwała przyjęta. Kwestia związana z opinią prawną wymaga oddzielnego zastanowienia i uważam, że jesteśmy tutaj w sytuacji precedensu kiedy Komisja zaczyna być ubezwłasnowolniona. Sztuczne powiązanie treści § 19 Regulaminu Prac Rady Miejskiej, który mówi, że jeżeli jest negatywna opinia prawna to jeżeli przestawi się pozytywną opinię to projekt powinien być rozpatrywany na sesji Rady Miejskiej, wprowadzany do porządku obrad. Zostało to sztucznie powiązane z § 14 Statutu Miasta, który mówi, że Komisje mogą korzystać z ekspertyz i że te ekspertyzy mogą być podejmowane w uzgodnieniu z Przewodniczącym Rady. Nie ma żadnego wymogu, żeby Przewodniczący Rady wskazywał nam, żeby Komisja uzgadniała z Przewodniczącym, czy ekspertyza prawna może być czy nie może być. Okazuje się, że wtedy Przewodniczący Rady właściwie rozstrzygałby o tym, jak ma pracować Komisja. Jeżeli zewnętrzna opinia została dostarczona niezależnie od tego, czy została ona bezpośrednio zamówiona przez Biuro Rady Miejskiej czy nie, został spełniony wymóg § 19 Regulaminu prac Rady i ten projekt powinien być rozpatrywany na sesji. Tak się nie stało i dzisiaj mamy stan w którym Państwo chcą odwrócić w ogóle tę uchwałę, stwierdzając, że została ona rozpatrywana. Owszem była rozpatrywana pod względem proceduralnym. Natomiast nie pod względem tego, czy były zaniechania dotyczące ochrony tego obszaru czy też nie. Ponieważ w tamtej sprawie mieliśmy sytuację, kiedy miasto w 2010 r. bezwzględnie chroniło ten teren nawet jeszcze wtedy chroniło nie mając uchwały o ustanowieniu użytku ekologicznego i odmówiło wydania warunków zabudowy. Tamta decyzja miasta była skarżona przez developera i została w organie odwoławczym odrzucona ta skarga. Później miasto podjęło uchwałę o wszczęciu procedury planistycznej przygotowania planu. Już pierwsza patologia i brak reakcji miasta, że podział gruntu następuje bezprawnie, miasto na to nie reaguje. Podział powoduje, że część terenów na których został utworzony użytek ekologiczny został wyodrębniony, a pozostałe działki podzielone pod zabudowę znowuż zostały zgłoszone do wydania warunków zabudowy. Tutaj jest ta niekonsekwencja, że miasto wówczas po pierwsze nie zgłasza tego do uzgodnienia z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska do zaopiniowania i jednocześnie wydaje te warunki zabudowy chociaż kilka miesięcy wcześniej odmówiło wydania takich warunków zabudowy. Ciąg dalszy polega na tym, że kilka miesięcy później po wystąpieniu inwestora o wydanie warunków zabudowy dla kolejnych sąsiednich działek miasto odmawia wydania warunków zabudowy dla kolejnych, analogicznych sąsiednich działek, które nie są już usytuowane na terenie użytku ekologicznego. Jest tak duża skala niekonsekwencji i zaniechania jeżeli chodzi o obszar chroniony i wydanie tych warunków zabudowy w stosunku do tych wybranych działek, że uważam, że niedostrzeżenie tego jest jakąś aberracją. I niestety, muszę powiedzieć i patologią. To co dzieje się w tej chwili, te sztuczne

gry proceduralne po to, żeby powiedzieć, że nie ma problemu. Otóż zaręczam Państwu, że będzie problem, bo jak nie ta Komisja to zapewne Skarżący przyjdą ze skargą w sprawie ochrony środowiska i będziemy na Komisji Ochrony Środowiska się tym zajmować bo to jest dokładnie to samo. Tylko, że akurat trafili Państwo tutaj bo dotyczy to warunków zabudowy. Uważam, że dzisiaj jeżeli Komisja nie chce dostrzec własnej pracy i uchwały, która została przyjęta i nie chce przyjąć opinii prawnej, która daje możliwość rozpatrywania tego. Ja nie przesądzam co Rada Miejska rozstrzygnie, czy przyjmie tę uchwałę, która została przez Komisję przyjęta czy nie. Zwracam uwagę tylko, że następuje tutaj rodzaj pewnej kombinacji, w moim przekonaniu także ubezwłasnowolniającej samą Komisję i radnych Teraz będzie okazywało się, że opinie prawne, które będą pozytywne, będą warunkowane tym, czy Przewodniczący się na to zgodzi czy nie. To jest dla mnie kompletne ubezwłasnowolnienie Komisji i radnych. Możemy nie zgadzać się chociaż po raz pierwszy dzisiaj taką tezę słyszę, że skarga jest bezzasadna bo chyba p. Przewodniczący nie miał okazji jeszcze włączyć się w te wszystkie szczegóły chociaż wiem, że przygotowywał Pan jeden z wcześniejszych projektów uchwały, tych proceduralnych, nawet chyba przedostatnią, ale mamy stan rzeczy w którym były określone zaniechania. Dzisiaj mam przekonanie, że te sztuczki proceduralne chronią developera, uzyskał to prawo przy zaniechaniach miasta i przy niekonsekwencji miasta. Wcześniej miasto nie zgadzało się na wydanie warunków zabudowy, później zgodziło się, a teraz też się nie zgadza przy analogicznych sytuacjach, tych samych działkach. Państwo będą takim działaniem pieczętować działanie, w mojej ocenie patologiczne. Druga kwestia jest dla mnie ważniejsza, dotyczy procedur komisyjnych i pracy radnych. Ja na Komisji, zwracam uwagę, bo zaraz będziemy przyjmować protokół z poprzedniej Komisji bardzo wyraźnie zaznaczyłem, że ponieważ jest negatywna opinia Biura Rady to, że jeżeli my mamy z czymś wychodzić musimy mieć opinię inną i tak to wyraźnie zaznaczyłem. Jeżeli mamy zlecić i wystąpić o opinię inną to musimy zlecić podmiotowi, który zgadzał się będzie z poglądem, że taka opinia inna jest możliwa. Nam druga negatywna opinia nie jest potrzebna. Dlatego publicznie powiedziałem, że rozmawiałem z jedną z kancelarii i to jest odnotowane w protokole. Mnie nie zależy na tym, czy to ma być ta czy inna kancelaria. Mnie chodziło o to, że niedopełniony został wymóg polegający na tym, że to już nie jest zwykłe zamówienie pod tytułem: zlecamy zewnętrzną opinię i każdy może się zgłosić tylko chodziło o to, żeby przeprowadzić procedurę, która w mojej ocenie raczej powinna być w trybie zlecenia z jakimiś negocjacjami kwotowymi, ale przede wszystkim przygotowania, udostępnienia tego materiału i zapytania, czy są kancelarie, które są gotowe do przygotowania opinii innej niż ta, która została przygotowana negatywna. Teraz mamy sytuację, kiedy wniosek w mojej ocenie zlecenia został kompletnie źle sformułowany i zrozumiany przez Biuro Rady Miejskiej i Przewodniczącego Rady. Wydaje mi się, że także nasze zlecenie podpisane przez p. Przewodniczącego wyszło nie w całości opisujące ten stan rzeczy i zleczone zostało na zewnątrz. Zgłosiły się kancelarie, zamiast negocjować tę cenę stwierdzono, że jest inna kancelaria tańsza, ja pomijam w jakim trybie to było, że to było elektronicznie zgłaszane, nie wiem, czy ktoś to kontrolował, czy nie. Nam inna opinia negatywna kompletnie nie była potrzebna. Wydano 1 900 zł na inną opinię, która była negatywna. Przy okazji p. Przewodniczący na sesji próbował mnie sugerować, że ja chcę wyciągać pieniądze, co jest skandaliczne, mówię o Przewodniczącym Rady Miejskiej. Jedyną uwagę, jaka mam do Przewodniczącego Komisji to jest to, że wystąpienie z poprzedniej Komisji w sprawie opinii było w mojej ocenie niepełne. Nie chodziło nam o byle jaką opinię zewnętrzną tylko taką, która potencjalnie będzie inna niż ta negatywna, która była. Ponieważ zostało to ogłoszone i każda kancelaria mogła się zgłaszać. Ta kancelaria o której ja mówiłem zgłosiła najwyższą cenę, w mojej ocenie trzeba było z nią negocjować cenę, to nie jest moja rola. Generalnie w ogóle nam nie zależało na innej opinii wszystko jedno jakiej. Mamy za 1 900 zł powielenie opinii Biura Prawnego Urzędu Miasta, kompletnie nam niepotrzebne.

Gdyby była ta inna opinia z innych kancelarii, które mają inny pogląd w tej sprawie na pewno byłaby ona bardzo pogłębiona i rozszerzona. Ja przyniosłem ją skrótową dlatego, że była to jakaś działalność społeczna, która związana była z tym, że kancelaria wyrażała inny pogląd. Inny pogląd to jest jedna kwestia natomiast dzisiaj pytanie jest fundamentalne, czy my chcemy tę patologię, która w mojej ocenie zaistniała firmować, czy też nie. Apeluję do Państwa radnych żebyście zastanowili się nad tym. Przypomniałem Państwu wszystkie te okoliczności. Po pierwsze kwestia związana z tym, że wcześniej była odmowa wydania warunków zabudowy dla tego terenu przez Urząd Miasta Łodzi z powołaniem się na ochronę tamtego terenu. Później było ustanowienie użytku ekologicznego, wszczęcie planu w tej sprawie, a mimo wszczęcia planu działki zostały podzielone. Następnie na ten sam teren wydano warunki zabudowy, później te warunki zabudowy były skarżone co ważniejsze do następnych działek przylegających już odmówiono takich samych warunków zabudowy podobnie jak Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska odmówiła i potwierdziła stanowisko miasta jeżeli chodzi o tę odmowę. To są wskaźniki dla nas, że powinniśmy się tego trzymać. Po drodze było jeszcze ileś opracowań ekofizjograficznych dla tego terenu, które potwierdzały konieczność ochrony tamtego terenu. Dzisiaj jeśli Państwo uważają, że najlepiej powiedzieć – niech developer buduje bo wymusił nam to, a jak sądy rozstrzygną to już na pewno całkowicie wybudowuje i będzie sprawa z głowy to uważam, że Państwo muszą mieć świadomość, że to, że miasto nie wydało w tym wypadku warunków zabudowy, nie przesłało dokumentacji do Regionalnej Dyrekcji, powołując się w sposób sztuczny na to, że działki zostały wyodrębnione od użytku ekologicznego mimo, że Państwo mieli świadomość wpływu tego użytku i powiązania z sąsiednią działką i że nawet w mieście były stanowiska cytowane przez mnie w wypowiedziach p. Wiceprezydent Nowak, która twierdziła, że musi być taka opinia zasięgnięta. Niestety nie wysłano tego materiału do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Całe opracowanie dotyczące kwestii stosunków wodnych, które zostało przygotowane nie zostało wysłane do administracji wodnej. To jest także zaniechanie Urzędu. Wszystko to wymieniłem a teraz Państwo rozstrzygnijcie. W moim przekonaniu wniosek p. Przewodniczącego jest całkowicie niezasadny. Powinniśmy przyjąć opinię prawną zewnętrzną, nie powinno być, stawiane iunctim, że to Przewodniczący Rady ma nam wskazywać, które opinie mamy przyjmować czy też nie. Gdyby to miało być związane z dodatkowymi kosztami na zlecenie takiej opinii to oczywiście Przewodniczący powinien wkroczyć i rozstrzygać ale tak widać, że tutaj była nieracjonalna linia. Nam nie chodziło o byle jaką opinię tylko inną opinię natomiast jeżeli Państwo przyjmą to ja i tak będę bardzo wyraźnie podkreślał zdanie odrębne i zapewniam Państwa, że ta sprawa nie zakończy się ponieważ ona dzisiaj ma taki wymiar, że te zaniechania, które zostały dokonane ze strony miasta niezależnie od postępowań sądowych i tak będą prędzej czy później uznane jako działania, które uzasadniają skargę Państwa wnoszących od lat swoje uwagi. Proszę Państwa o rozważę. Jestem całkowicie przeciwny wnioskowi Przewodniczącego. Składam wniosek o to, żeby podtrzymać uchwałę, którą przedstawiłem i przyjąć pozytywną opinię kancelarii.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powiedział: Nie chcąc wdawać się w meritum sprawy, odniosę się do jednej kwestii związanej z opinią prawną. Pan radny dwukrotnie stwierdził, że opinia p. [REDAKTOWANE] jest to byle jaka opinia prawna. Tak bym jej nie traktował.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Nie powiedziałem byle jaka. Jest powieleniem...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Pan radny dwukrotnie użył słowa byle jaka, że nam nie chodziło o byle jaką opinię prawną.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Nie w kontekście takim. Nam chodziło o inną opinię niż ...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: To proszę Państwa jest poważny problem ponieważ wnioskodawca nie mając opinii pozytywnej Biura Prawnego UMŁ może przedstawić własną opinię. My jako Komisja nie przedkładaliśmy opinii własnej tylko poprosiliśmy, żeby Rada Miejska wystąpiła o opinię. Jeżeli opinia jest możemy uznać ją za własną. W pierwszej kolejności mogę poddać wniosek p. radnego Tomaszewskiego żeby tę opinię uznać za własną i obstawać przy naszym projekcie uchwały. My tutaj nie mieliśmy własnej opinii jako Komisja, Przewodniczący Rady nie postąpił wadliwie ponieważ Przewodniczący musi występować o opinię prawną i nie wolno zamawiać opinii prawnej z określoną z góry tezą. Nie wolno zwrócić się o to, kto napisze opinię pozytywną. Sprawa w taki sposób się zapętlila, wiem, że Pani wystąpiła składając zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i dobrze, niech na gruncie art. 231 Kodeksu karnego sprawa zostanie oceniona przez niezależny, zewnętrzny organ, czyli Prokuraturę bo to są wszystkie lepsze drogi niż wewnętrzna droga postępowania skargowego w Radzie, która nic nie daje.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Ja dostrzegam w tej sprawie kompletną bezradność. Być może jest również jakieś nieprawidłowe postępowanie organu wydającego kolejne decyzje natomiast z tego co p. Przewodniczący Tomaszewski przedstawił my nie jesteśmy w stanie tego wykazać jako Rada Miejska w postępowaniu skargowym. Taką mam opinię na podstawie uzasadnienia uchwały. Chciałam zaproponować, abyśmy wystąpili do Biura Prawnego z pytaniem, w jakim trybie Rada Miejska w Łodzi może zwrócić się do Prezydenta Miasta o zlecenie kontroli czy audytu zewnętrznego prawidłowości przeprowadzonych procedur w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Możemy się zwrócić.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Rozumiem, że byłaby to kwestia przyjęcia stanowiska, że my apelujemy. Może jest to jednak jakaś droga żeby przebadać, czy mieliśmy inne możliwości, których nie wykorzystaliśmy.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jest to rozwiązanie w tej sprawie kompromisowe, żeby Komisja wystąpiła z projektem stanowiska Rady Miejskiej, która zwraca się do Prezydenta o objęcie tej sprawy nadzorem, zbadanie, ze zleceniem nawet zewnętrznym ekspertom.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: również z celem wykazania, czy zostały wykorzystane wszystkie możliwości skutecznej ochrony tego terenu.

Wiceprzewodnicząca zobowiązała się do przygotowania stanowiska w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz. Opinia p. [REDAKTOWANE], niezależnie od końcowego wniosku zawierała kilka uwag do których należałoby się odnieść. Na przykład to, że w naszym stanowisku, które jako Komisja na razie proponujemy w odniesieniu się do skargi kwestionujemy również prawomocne orzeczenie sądu podziałowe, postanowienie na podstawie którego dokonano zniesienia współwłasności nieruchomości.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jak Pan wczyta się w stanowisko Komisji przygotowane przez mnie to tam jest wniosek bardzo ogólny. Tam jest kwestia tego, że nie jest to kwestionowanie decyzji sądu tylko bezczynność miasta, że został dokonany podział, a miasto, Prezydent nie zareagował. Tak samo jak brak reakcji Prezydenta, że nie skierował dokumentacji do administracji wodnej, do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Gdyby skierował miałby taki sam efekt, jak w przypadku tych kolejnych działek gdzie odmówiono wydania decyzji o warunkach zabudowy z potwierdzeniem kolejnych instancji.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski zaproponował głosowanie wniosku p. radnego Włodzimierz Tomaszewskiego dotyczącego uznania opinii prawnej [REDAKTOR] jako opinii, którą Komisja dołącza do projektu uchwały.

Wynik głosowania: „za” – 3 głosy, „przeciw”- 3 głosy, „wstrzymujących się” – 1 głos. Komisja postanowiła o nieprzyjęciu tej opinii jako opinii własnej.

Przewodniczący poddał pod głosowanie swój wniosek, żeby Komisja odstąpiła od projektu uchwały przygotowanego w tej sprawie, a w miejsce tego projektu przygotowała uchwałę o podtrzymaniu dotychczasowego stanowiska w sprawie skargi p. [REDAKTOR]

Wynik głosowania: „za” – 4 głosy, „przeciw”- 3 głosy, „wstrzymujących się” – 1 głos. Przewodniczący Komisji zobowiązał się do przygotowania projektu uchwały podtrzymującej dotychczasowe stanowisko.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak poprosiła o to, aby Komisja zobowiązała ją i radnego p. Tomaszewskiego do przygotowania stanowiska dotyczącego przeprowadzenia zewnętrznej kontroli prawidłowości tych procedur.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski poprosił o zwolnienie go z udziału w pracach nad przygotowaniem stanowiska. Dalej radny powiedział: Uważam, że jest to unik. Wiem, że to może służyć na przyszłość. Współczuję Państwu. To co się dzieje jest jakąś złą wiadomością przeciwko Państwu. Ja celowo opisałem w skardze te przypadki, że były kolejne cztery skargi i ciągle były traktowane jako skargi proceduralne. Nie chciano zajrzeć do głębi problemu, jakie zaniechania są ze strony administracji samorządowej, Prezydenta Miasta. Kiedy spróbowałem tego dokonać wszyscy dokładnie się z tym zgodzili to w wyniku ingerencji proceduralnej, która w mojej ocenie jest także szkodząca Radzie Miejskiej, pracy radnych i komisji. Dzisiaj doszliśmy do tego sztucznego układu. W tym akurat nie będę mógł brać udziału. Można na przyszłość próbować takie działania audytoryjne podejmować. Prosiłbym o to, żeby niezależnie od tego przypadku spróbować dojść, na czym polega zlecenie ekspertyz i opinii prawnych. Ja jestem głęboko zaniepokojony tym co się zdarzyło. To jest ograniczanie drogi dojścia do prawdy. Opinie prawne mogą być różne, potem można je rozważać ale trzeba je poznać. Nie można powielać czegoś i stwarzać mechanizmu niby rynkowego. Ja badałem kwestię dotyczącą odszkodowań i oddawania gruntów na Janowie. Uważam, że popełniono tam tak wiele nieprawidłowości, a sprawa jest tak skomplikowana, że trzeba będzie zlecić ekspertyzę specjalistyczną, nie dowolnej kancelarii tylko takiemu podmiotowi, który specjalizuje się w tym i jest w stanie przebrnąć przez ten gąszcz skomplikowanych układów związanych z przetwarzaniem tych działek, podziałami. Mówię o tym dlatego, że niektóre ekspertyzy muszą być ukierunkowane i zlecone tam, gdzie są to autentyczni eksperci, a nie na zasadzie wolnego rynku, kto się zgłosi. Zgłosić może się każdy i powielić wcześniejsze ekspertyzy. Uważam, że powinniśmy mieć prawo do tego, żeby zlecić. Jedynym ogranicznikiem są pieniądze. Może być odmowa, że na to nas nie stać, możemy sobie o tym

powiedzieć. Rolą i możliwością zlecenia takiej usługi z wolnej ręki w trybie negocjacji z głębokim uzasadnieniem, dlaczego ten podmiot ma to zrobić, a nie inny, powinno to być. W przeciwnym razie będzie to sztuczne i gmatwające stan i tworzące, w mojej krzywdę. Państwo występują w ochronie terenu, który sami określiliśmy jako chroniony, jako użytek ekologiczny, ochronę doliny rzecznej. Kryteria ostre są po przeciwnej stronie wzdłuż Sokołówki, a tutaj nagle można budować.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Muszę odnieść się do opinii p. Przewodniczącego. Ja nigdy nie unikam trudnych sytuacji i konfliktowych. Nie robię uników. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy kompetentni do tego, żeby to rzetelnie ocenić i moim zdaniem zrobienie takiego audytu zewnętrznego da nam więcej niż przyjęcie tej skargi za zasadną. Dlatego zaproponowałam takie stanowisko. Na kolejne Komisję pozwolę sobie je przygotować, jeżeli Komisja wyrazi taką wolę.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Te przypadki, które wymieniłem, które Państwo sami uznali jako faktyczne. Porównanie, zdrowy rozsądek- logika, że najpierw odmawia się wydania warunków zabudowy, potem się sztucznie dzieli, potem wydaje się warunki zabudowy, na następne działki odmawia się. To są fakty zaniechań. Te wszystkie zaniechania zostały przez mnie wymienione. Niezwrócenie się do Regionalnej Dyrekcji, nieprzesłanie dokumentacji do administracji wodnej.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: na pewno Prokurator to dostrzeże. Dobrze, że sprawa jest w Prokuraturze.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Nie chodzi mi o Prokuraturę. Chodzi o to, żebyśmy nie robili ze Skarżących ofiar. Bo w ten sposób, jak Państwo mówią niezasadne to znaczy, że Państwo przez 4 lata bronili naszych terenów, a my mówimy to idźcie sobie do sądu.

Pani [REDAKTOWANE]: Ja już siedem razy byłam w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, trzy rozprawy były, trzy zestawy sędziów. Okazało się, że WSA w Warszawie stwierdził, że jesteśmy stroną w sprawie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: To nie dotyczy tej skargi.

Pan [REDAKTOWANE]: Tej skargi.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Skarga nie dotyczy działań Prezydenta w tym zakresie. Problem jest następujący. Miasto jako zamawiający opinię prawną może żądać określonych kwalifikacji od tego kto ma sporządzić opinię. Może wymagać na przykład, gdyby sprawa dotyczyła prawa handlowego, żeby był to doktor habilitowany zatrudniony na Uniwersytecie. Miasto nie może wymagać z góry określonej treści opinii. My nie możemy rozpocząć procedury konkursu ofert, kto nam napisze pozytywną opinię. To jest sprzeczne z ustawą o adwokaturze, czy ustawą o radcach prawnych. Opiniowania w tym zakresie nie można podjąć się z góry, napisania opinii pozytywnej. Nie można pozytywnej opinii żądać. To samo dotyczy radców zatrudnionych na etacie. Radca prawny w zakresie opiniowania jest niezależny i pracodawca mimo, że jest jego pracodawcą nie może radcy prawnemu wydać polecenia służbowego, proszę zamówić opinię pozytywną.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jeżeli ja będąc zamawiającym oczekuję dojścia do pewnego celu. Uważam, że mam swoje racje i chcę jeszcze je pod względem formalno-prawnym potwierdzić to pytam, konsultuję z różnymi kancelariami. Nikt mi nie zabroni skonsultowania, czy ktoś ma odmienną opinię od tej, którą otrzymałem z Urzędu. Dopiero po takiej konsultacji mogę wybrać sobie kilka kancelarii, musi być procedura udostępnienia całej dokumentacji, dopiero potem zamawiam to co chcę, a nie zamawiam powielenie pracy, która została w Urzędzie wykonania.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Opinia prawna nie polega na zamawianiu tego, czego się chce.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jeżeli w Regulaminie prac Rady mowa jest o tym, że pozytywna opinia, inna opinia w związku z czym idziemy i szukamy innej opinii jeżeli jest to możliwe. Może okaże się, że jest to niemożliwe i wtedy nie przedstawiamy takiej opinii. To, że są różne poglądy na tym żyją sądy i kancelarie adwokackie i radcowskie.

Radny p. Kamil Deptuła: Chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz uwagę, jeżeli będziemy mieli dwie opinie, jedną pozytywną, jedną negatywną to na jakiej podstawie mamy wybrać tę właściwą, jedynie słuszną. Idea polega na tym, że zlecamy wykonanie opinii niezależnemu podmiotowi, który w sposób niezależny, w oparciu o dobrą wolę i całokształt wiedzy, którą posiada, pochyla nad tematem i wydaje bezstronną opinią nie taką, jaką my sobie zamówiliśmy co do tezy końcowej. Wydaje mi się, że w tej kwestii. Przewodniczący p. Rakowski ma rację .

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Sprawa dotyczy nie tylko kwestii skargi, ale trybu zasięgania opinii

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jeżeli p. radny chce mówić na ten temat to tego nie ma w porządku.

Ad 11

Przyjęcie protokołu nr 29/III/2016 z dnia 4 marca 2016 r.

Uwagi redakcyjne zgłoszone przez radęgo p. Tomaszewskiego zostały naniesione na tekst. Protokół został przyjęty przy 4 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”. (Nowopowołani członkowie Komisji wstrzymali się od głosu).

Ad 12

Sprawy różne i wniesione.

W ramach spraw różnych **prowadzący obrady p. Maciej Rakowski** przedstawił sprawy, które wpłynęły do Komisji i poinformował, że poniższe dokumenty są do wglądu u sekretarza Komisji:

1. Wniosek p. [REDAKTOR] z 8 marca 2016 r. o ustosunkowanie się do treści zawartych w piśmie Wydziału Urbanistyki i Architektury. Pismo to jest odpowiedzią na zapytanie Komisji Planu w sprawie ostatnio rozpatrywanej skargi.
2. Wniosek p. [REDAKTOR] z dnia 17 marca 2016 r. dotyczący protokołów Komisji Planu z 5 lutego 2016 r. i z 10 lutego 2016 r. Przewodniczący poinformował, że

protokół posiedzenia nie stanowi stenogramu. Wnioski do protokołów wnoszą radni. Jeżeli ktoś z mieszkańców chciałby kwestionować sporządzenie projektu protokołu musi kontaktować się radnymi, którzy czytają i analizują treść protokołu. Powyższe protokoły zostały już przyjęte przez Komisję i nie ma możliwości ingerowania w ich treść.

3. Pismo Zarządu Dróg i Transportu dotyczące parkowania na ul. Częstochowskiej z dnia 11 marca 2016 r.
4. Informacja Miejskiej Pracowni Urbanistycznej dotycząca wniosku Komisji Planu dotyczącego przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Łodzi w rejonie ulic: Przybyszewskiego, Milionowej, Śmigłego- Rydza. Dyrektor MPU poinformował w piśmie, że wniosek o sporządzenie tego planu zostanie zarejestrowany w rejestrze wniosków
5. Odpowiedź Wydziału Urbanistyki i Architektury dotycząca protestu przy ul. Rysowniczej
6. Pismo Stowarzyszenia Przyrody Nowosolna w sprawie budowy parku przy ul. Byszewskiej.

W ramach spraw wniesionych **radny p. Włodzimierz Tomaszewski** powiedział: Uważam, że sprawa opinii prawnych jest sprawą bardzo istotną. Uważam, że jeżeli dzisiaj będzie powiązanie § 19 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej według opinii wygłoszonej na sesji Rady Miejskiej z § 14 ust. 2 Statutu Miasta, Przewodniczący będzie wskazywał, które opinie mogą być stosowane, a które nie mogą być stosowane to wtedy sytuacja będzie kompletnie ograniczająca pracę radnych i Komisji Rady Miejskiej. Musi tu być jednoznaczny pogląd w tej materii tak jak i zlecenie tych opinii. Opinia związana jest z zadaniem określonego pytania, dojściem do odpowiedzi. Jednocześnie jeżeli istnieje sytuacja, w której już jedna opinia była już wydana wtedy zlecenie takiej opinii jest możliwe wówczas, jeżeli przedstawi się pogląd i rozstrzygnie poprzez rozeznanie i kontakt z potencjalnymi kancelariami, czy inny pogląd jest możliwy i dopuszczalny. Wtedy można zlecać taką opinię. Jest to ważne dla nas radnych bo przygotowując projekty uchwał indywidualne, nie z Komisji mamy sytuację w której przyjdzie z opinią radcy zewnętrznego, odmienną od tej, która została wyrażona w Biurze Prawnym Urzędu Miasta Łodzi będzie związane ze zgodą Przewodniczącego Rady Miejskiej na jej zastosowanie czy też nie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jeżeli przychodzi wnioskodawca z tą opinią prawną to on posiada zewnętrzną, pozytywną opinię. Na sesji problem polegał na tym, że wnioskodawcą była Komisja i Komisja tej opinii jako własnej nie przedkładała tylko przedkładał ją jeden z radnych. Z tego wynikała przeszkoda formalna. To nie była opinia, którą dysponowała Komisja, w czasie poprzedniego posiedzenia Komisji ta opinia jeszcze nie istniała.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Dlaczego wtedy p. Przewodniczący nie zwołał Komisji żeby przyjęła tę opinię tylko pozwolił na interpretację, która była związana z tym, że nie wolno tego rozpatrywać ponieważ, proszę wczytać się w sprawozdanie z sesji.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ja nie prezentowałem poglądu, że tę opinię można odrzucić. Ja uważałem, że tę opinię można traktować jako zewnętrzną.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Wcale nie dziwię się desantowi do Komisji Planu po to, aby mogli Państwo przegłosować odrzucenie tej opinii i przyjęcie nowego stanowiska. Uważam, że nie jest to droga dochodzenia do prawdy i uwzględnienia racji mieszkańców i interesu miasta.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Postępowanie skargowe ma tę wadę, że ono poza satysfakcją i poświęceniem czasu nie przynosi żadnego prawnego rezultatu. Z punktu widzenia interesu skarżącego nie ma żadnej różnicy, czy postępowanie skarżące kończy się uznaniem skargi za bezzasadną czy za zasadną. Nie ja je wymyślałem postępowanie skargowe, nie ja je wpisywałem do kodeksu postępowania administracyjnego. Jeżeli Państwo macie tu drogę postępowania karnego i macie szansę przekonywać Prokuratora o istniejących uchybieniach to jest to postępowanie, które może skończyć się rozstrzygnięciami mającymi walor prawny. Nie było z tego co pamiętam postępowania skargowego, które przyniosło wymierny efekt prawny.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jest Pan w błędzie, były przypadki, kiedy uzasadnione skargi były przedstawiane w postępowaniach skargowych potwierdzających błąd administracji.

Przewodniczący Komisji: To, że ktoś się na nie powoływał to nie ma żadnego znaczenia. To, że ktoś coś przyniósł do sądu to nie znaczy, że to mu pomogło.

Na tym zakończono posiedzenie .

**Przewodniczący
Komisji Planu Przestrzennego,
Budownictwa, Urbanistyki i Architektury**

Maciej Rakowski

Protokół sporządziła

Joanna Kaźmierczyk